



GŁOS

FESTIWAL FILMU I SZUKANKI
DWA BRZEŻA
KAZIMIERZ DOLNY / JAZDWINIE NAJADŁA



Geyer o Kinskim

Berlin, Deutschlandhalle, 20 listopada 1971 roku, na pustą scenę oświetloną jednym reflektorem wchodzi Klaus Kinski, by wyrecytować tekst własnego autorstwa – „Jezus Chrystus Zbawiciel”.

Nad opowiedzeniem, jak to sam określał „najbardziej ekscytującej historii w dziejach świata”, Kinski pracował ponad 10 lat, a występ w 1971 r. miał być zwieńczeniem tej pracy. Publiczność nie pozwoliła mu dokończyć trwającej 6 godzin monodramy.

To pokolenie nie chciało słuchać, chciało dyskutować, występowało przeciwko każdej formie władzy – kwestionowało nawet władzę artysty nad publicz-

nością. Film Geyera to z jednej strony zapis socjologicznego fenomenu, z drugiej – rejestracja zachowania/stanu artysty w tak szczególnym momencie kariery.

Tuż po projekcji reżyser – Peter Geyer na spotkaniu przedstawiał kulisy tworzenia dokumentu.

Dziewięć lat temu Geyer dowiedział się o aukcji dla kolekcjonerów autografów, na której wystawiane były prace i zapisy przedstawień Kinskiego. Nie chciał, by ta spuścizna znalazła się w rękach kolekcjonera, który „co najwyżej raz w roku wyciągałby materiały z sejfu i pokazywał najbliższej rodzinie”, kupił prace Kinskiego i zabrał się za ich opracowanie.

„Zupełnie nie jestem zafascynowany Kinskim, chciałem tylko zrobić na złość kolekcjonerom” – żartował Geyer. Więc napisał biografię i stworzył film pokazu-

jący artystę mocującego się ze swoją publicznością. Geyer pytany o znajomości motywacji sterującej pracą nad „Jezusem Chrystusem Zbawicielem” powiedział, że jedną z pobudek były względy materialne (Kinski wbrew temu, co sądziła publiczność zgromadzona w Deutschlandhalle, nie był już wówczas osobą zamożną). Motywacją wewnętrzną była „goniąca go od wielu lat” chęć stworzenia projektu związanego z Nowym Testamentem.

Kinski, wg słów Geyera, nie lubił „Chrystusa w rękach instytucji kościoła”, czemu chciał dać wyraz w swoim monologu.

Kto nie zdołał obejrzeć tego niecodziennego dokumentu, będzie szansa do nadrobienia straty – film prawdopodobnie znajdzie polskiego dystrybutora.

Warto obejrzeć go choćby dlatego, że wg spostrzeżeń autora, Polacy reagują na ten dokument zupełnie inaczej niż Niemcy. Widzowie niemieckie odpowiadają gromkim śmiechem na sceny, w których zirytowany Kinski krzyczy na przerywającą mu publiczność bądź obraża ją obelgami. Polacy oglądają te partie filmu w milczącym skupieniu (miał tu na myśli Geyer publiczność wrocławską i kazimierską). Warto się przekonać, jaka może być nasza reakcja.

Joanna Gajewska

Muzyczne Perły

Wyobraźnia ludzka nie zna granic. Dźwięk kryje się wszędzie. Trzeba „tylko” wiedzieć jak go wydobyć.

„Karbido”? Kto słyszał i oglądał nie zapomni nigdy. Kogo tam nie było niech wie, że musi to przeżyć - choćby miał we wrześnie jechać do Strasbourga, bo tam wtedy koncertują...

Przecucie mi mówi, że wielu z Was znów tam spotkam.



Dziś w Klubie Perła zaśpiewa Gabriela Kulka - fenomenalny głos, intrygująca osobowość. Siła głosu Kate Bush, moc Petera Gabriela. Progresywny pop w najlepszym wydaniu. Ten koncert to obowiązkowy punkt wieczoru.

Grzegorz Kondek



Reżyser mówi

Zapraszamy na spotkania z cyklu Lekcja Kina. Dzisiaj o godzinie 12:00 w Małym Namiocie będziecie Państwo mogli posłuchać filmowej spowiedzi Wojciecha Marczewskiego, autora m.in. takich filmów jak: „Klucznik”, „Ucieczka z kina Wolność”, „Czas zdrady”.

Wczoraj wykład poprowadził Sławomir Grünberg, wybitny dokumentalista, który opowiedział o swoim ubóstwieniu fotografii – w jego przypadku naturalnym wstępem do studiów filmowych. Wspominał też studia operatorskie i reżyserskie, podczas których zrealizował dwa ważne dla jego rozwoju obrazy: „Niedzielę” oraz „Annę proletariuszkę”. „Niedziela” zrodziła bardzo wiele kontrowersji w łódzkiej filmowce (swoje zastrzeżenia głośno zgłaszał Kazimierz Barabas). Została jednak dostrzeżona na Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie, gdzie 1980 roku otrzymała nagrodę jako „Najlepszy film szkolny”, a Sławomir Grünberg ostatecznie, jak z dumą wyznał, dostał za ten film piątkę.

„Anna proletariuszka” to z kolei absolutoryjny dokument Grünberga poświęcony Annie Walentynowicz i, jak się okazało, jego „paszport” do Nowego Jorku. Po nakręceniu tego filmu, reżyser miał go zaprezentować amerykańskiej publiczności, lecz „dziwnym trafem” film nie opuścił granic PRL, Grünberg zaś zdecydował się nie opuszczać granic Nowego Jorku. Powołał wówczas wspólnie z innymi polskimi filmowcami emigrantami Niezależne Stowarzyszenie Filmowców Polskich, dzięki czemu mógł ciągle zajmować się tym „na czym znał się najlepiej”.

Jakiś czas potem dostał pracę w Massachusetts Institute of Technology, gdzie miał „przyglądać się pracy wydziału filmowego”. Potem 4 lata spędził na różnych uniwersytetach i „uczył się amerykańskiego kina, języka filmu, amerykańskiego widza”.

Zapytany o to, jakie tematy go interesują szczegól-



nie, wskazał zagadnienia społeczne, polityczne, ekologiczne, niemniej kilkakrotnie podkreślił, że dany temat musi być po prostu wart zrealizowania, co oznacza, że najlepiej by było, gdyby powstanie konkretnego dokumentu wprowadzało jakąś różnicę, w jakiś sposób wpływało na rzeczywistość. Jako przykład posłużył mu w tym momencie film „Linia graniczna”, którego emisja w amerykańskiej telewizji publicznej sprawiła, iż „truci” przez 20 lat sąsiedzi paliwowego koncernu Shella, zostali przesiedleni w miejsce nie zagrażające ich zdrowiu.

Grünberg omówił pokrótce inne swoje filmy, np.: „Coming out in Poland” (dokument o homoseksualizmie w Polsce realizowany dla telewizji w USA), „Czerwony guzik” o osobie, której ryzykowna decyzja zdecydowała o tym, że nie doszło do wybuchu kolejnej wojny światowej (niebawem premiera) czy „Uratowanymi przez deportację”, który to obraz można było dzisiaj zobaczyć.

Po lekcji i emisji „Uratowanych...” Grünberg w asyście swej filmowej mentorki, Marii Kornatowskiej, odpowiadał na pytania widzów dotyczące tegoż dokumentu. Dyskusja była interesująca, zatem gorąco polecamy kolejne lekcje i pogadanki naszych mistrzów filmowego rzemiosła.

Joanna Gajewska

DWUBRZEŻA

„Edukatorzy”

„Die Fetten Jahre Sind Vorbei / The Edukators”, Niemcy-Austria (DE-AT) 2004, kolor, 127 min.

reż. Hans Weingartner



Edukatorzy są filmem o ostatnich dziesięciu latach mojego życia - chciałem uczestniczyć w ruchu politycznym, ale nie znalazłem ani jednego, który by naprawdę funkcjonował. Wierzę, że żyjemy w czasach, w których młodzi ludzie pragną zmian politycznych, ale w rzeczywistości nie wiedzą, jak się do tego zabrać. Być może nasze społeczeństwa stały się tak zatowimowane, ponieważ istnienie dynamicznej zbiorowości nie jest już dłużej możliwe. (Hans Weingartner).

„Control”

Wielka Brytania-Australia (GB-AU) 2007, cz-b, 122 min.; reż. Anton Corbijn

Film o enigmatycznym Ianie Curtisie – liderze legendarnego brytyjskiego post punkowego zespołu Joy Division, pokazujący ostatnie lata jego życia, zanim popełnił samobójstwo w 1980 roku. Trudna miłość do żony, rozkwitający związek z przyjaciółką, wyniszczające ataki epilepsji i totalne zaangażowanie w występy z grupą Joy Division.

„Wzgórze Beaufort”

„Bufor / Beaufort”, Izrael (IL) 2007, kolor, 125 min.; reż. Joseph Cedar

Wzniesiony na szczytcie góry zamek Beaufort przez wieki był przedmiotem walk. Izraelski dowódca, Liraz Liberti, jest odpowiedzialny za obronę tego ostatniego przyczółka. Zadanie to staje się jego jedynym celem życiowym. Liberti czuje siłę i dumę, które popychają go do przeprowadzania tyle ryzykownych, co nie mających znaczenia akcji.

„Nadzy”

„Nackt” / „Naked”; Niemcy (DE) 2002, kolor, 100 min.; Reż. Doris Dörrie

Emilia i Feliks, Annette i Boris oraz Charlotte i Dylan to trzy pary kiedyś kochających się ludzi. Jednak dawne dobre czasy już dawno minęły. Emilia i Feliks właśnie zerwali i leczą rany. Dodatkowo Feliks ma poważne kłopoty finansowe. Tymczasem Dylan niemal z dnia na dzień zdobywa ogromną fortunę na giełdzie, ale ani on, ani Charlotte nawet na chwilę nie stali się przez to szczęśliwsi. Annette i Boris na pierwszy rzut oka tworzą harmonijny związek. Pewnego wieczoru w efekcie spontanicznej decyzji trzy pary podejmują się ryzykownego eksperymentu. Nadzy, z zawiązanymi oczami, jedynie dotykem mogą odszukać swojego partnera...

„Persepolis”

Francja (FR) 2007, cz-b-kolor, 95 min.

reż. Vincent Paronnaud

Pamiętacie jeszcze czas, gdy z grzecznego i miłego dziecka zmieniliście się w zbuntowanego nastolatka, marzącego o nieograniczonej wolności i swobodzie? A teraz wyobraźcie sobie to wszystko w realiach Iranu, podczas rewolucji islamskiej, za rządów ajatolla-ha Chomeiniego...

„Free Rainer”

„Free Rainer - Dein Fernseher lügt / Free Rainer - Reclaim Your Brain”, Austria-Niemcy (AT-DE) 2007, kolor|colour, 120 min.

reż. Hans Weingartner

Historia producenta telewizyjnego Rainera, który osiągnął sukces dzięki płytkim, prostackim programom. Zdaje się mieć wszystko: pieniądze, luksusowe mieszkanie, drogi samochód i piękną dziewczynę. Tak jest do dnia, w którym poznaje Pegah i dołącza do grupy niepracujących nigdzie outsiderów, dzięki którym zaczyna zastanawiać się jak bardzo telewizja ogłupia ludzi. Rainer postanawia się temu przeciwstawić.

„Norymbergia”

Spektakl telewizyjny, 2006, kolor, 80 min.

Temat podjęty przez Wojciecha Tomczyka jest bardzo gorący, dotyczy wciąż bolesnych rozliczeń z PRL-em, problemu ofiar i katów, uwikłanych w system komunistyczny i postkomunistyczny. „Zostałem skazany na śmierć przez rozstrzelanie; jak się później okazało egzekucja miała nastąpić 2 dni po śmierci Stalina” - po kilkudziesięciu latach były pułkownik kontrwywiadu PRL, Stefan Kołodziej, wspomina 1953 rok. „Został pan ulaskawiony?” - dziwi się dziennikarka. „Nie, nie zostałem ulaskawiony. Wyrok wykonano i zostałem zastrzelony. Potem wraz z innymi wywieźli nas na Służew, wrzucili do dołu... Tak naprawdę do dziś nie wiem, gdzie leżą” - oficer cierpliwie tłumaczy zdumionej kobiecie paradoksy socjalistycznej rzeczywistości. Choć oficjalnie zgładzony, Kołodziej przeżył swoją egzekucję. W celi śmierci złożono mu propozycję współpracy z reżimem. Dokonujący werbunku przekonywali go, że może dalej służyć oczywiście, że nie warto umierać. „Komuniści obracali życiem milionów ludzi, moje istnienie nic dla nich nie znaczyło; za to dla mnie wówczas wiele” - spowiada się dziennikarce. Do Kołodzieja Hanka dotarła, poszukując informacji o pułkowniku. Ich drogi miały się przeciąć w szkole piechoty, gdzie studiowali w 1953 roku. Ale Kołodziej od początku o pułkowniku nie mówi prawie nic. Opowiada dziennikarce o tym, jak z opozycjonisty stał się członkiem aparatu bezpieczeństwa. Przypomina czasy, gdy wśród agentów SB łatwo było natknąć się na byłego szmalcownika, kapusia, bandytę; kiedy trzon kadry wywiadowców tworzyli funkcjonariusze przystani ze Wschodu i jedynie „pełniący obowiązki Polaków”.

„Żywoł Mateusza”

„Matthew's Days”, Polska (PL) 1967, cz-b, 78 min.; reż. Witold Leszczyński



Najznakomitszy fabularny debiut polskiego kina, ze wszech miar indywidualny i oryginalny [...] Leszczyński trafiał przy pomocy genialnego Franciszka Pieckzi w ton nadzwyczaj szlachetny. Choć w nakręconym nad Wigrami filmie występuje dialog polski, to realia są wystylizowane na uniwersalne [...]. Film wyrasta z ograniczonego, szorstkiego naturalizmu aktorskiego, z dawnej muzyki Corellego – związanej ze stanem duchowym bohatera – i z komplementacyjnej fotografii, ośniewającej czystością oddania pejzażu. (Adam Garbicz, „Kino, wehikuł magiczny. Podróż czwarta”).

PREMIERA

„Czas zdrady”

Polska (PL) 1997, kolor, 63 min.

reż. Wojciech Marczewski

Kameralne widowisko, którego akcja toczy się w okresie wygnania Machiavellego, czekającego na akt łaski nowego władcy i możliwości powrotu na dwór. Ledwo zarysowana akcja jest tylko tłem dla prowadzonego przez bohaterów dyskursu politycznego, zderzenia dwóch skrajnych sposobów myślenia: cynicznego pragmatyzmu Machiavellego i religijnego integralizmu Savonaroli. Pracujący nad „Księciem” Machiavelli często wraca myślami do nieżyjącego już mnicha. Prowadzi z nim niekończące się dysputy na temat relacji między człowiekiem i Bogiem, władzą świecką i kościelną. Jest głęboko przekonany, że społeczeństwo to motloch szukający tylko własnej korzyści, a sprawą władcy, osoby wybranej, jest zmuszenie poddanych do właściwego postępowania. Liczy się tylko skuteczność rządzącego, a cel, do którego dąży, uświęca stosowane środki. Nie wierzy w głoszoną przez Savonarolę możliwość zmiany ludzkiej natury. Jego zdaniem, ludzie i życie to tylko materia, z której wola władcy tworzy państwo. Gdy do byłego sekretarza drugiej kancelarii przybywa z Florencji Mnich, wystannik nowego księcia i - jak sam mówi - uczeń Machavellego, Niccolo sądzi, że oto nadszedł długo wyczekiwany powrót do łask i zaszczytów. Ale obecny władca wyznaczył mu inną rolę: ma publicznie potępić poprzedniego księcia, którego wysoko cenil. Machiavelli, który jako uczestnik systemu władzy doradzał stosowanie wszelkich dostępnych metod, teraz sam staje się przedmiotem politycznego szantażu. Wprawdzie akcja filmu toczy się w 1516 roku w Toskanii, ale rozsiiane są w nim całkowicie współczesne znaki: guma do żucia, rower, nowoczesne elementy kostiumów, przełamujące „historyczność” filmu i wskazujące, że dylematy polityki, stosunek skuteczności władzy do zasad moralnych, opisane po raz pierwszy tak otwarcie przez Machiavellego, nie straciły niczego ze swej aktualności. Film zostanie pokazany po „Lekcji kina” z udziałem Janusza Gajosa.

„Ucieczka z kina Wolność”

„Escape From Liberty Cinema”, Polska (PL) 1990, kolor, 87 min.; reż. Wojciech Marczewski

W kinie „Wolność” odbywa się projekcja filmu „Jutrzenka”. Seans przerywa niezwykle wydarzenie. Aktrzy ożywiają na ekranie, rozpoczynają między sobą rozmowy, wciągają w nie publiczność. Przybywa cenzor, mężczyzna dobiegający pięćdziesiątki, ongiś krytyk literacki, dziennikarz. Zaciera się granica między fikcją a rzeczywistością. Cenzor rozmawia z jedną z bohaterek filmu - Małgorzatą, która uświadamia mu, że rola cenzora jest w gruncie rzeczy przyczyną jego zniewolenia. Cenzor postanawia skończyć z tym, co robił do tej pory. Decydenci postanawiają zniszczyć kopię „Jutrzenki”. W proteście Cenzor wchodzi do filmu, w celu uniemożliwienia spalania kopii. W „Jutrzence” spotyka bohaterów różnych filmów, których kiedyś wyciął. Odbywa z nimi rozmowy, pod wpływem których staje się innym człowiekiem.

„Cudowne miasto”

„Wonderful Town”, Tajlandia (TH) 2007, kolor, 92 min.; reż. Aditya Assarat

Takua Pa jest małym smutnym miasteczkiem w południowej Tajlandii. Po tysiącach miejscowi ludzie stracili pracę. Nie mają nic do roboty. Młodzi jeżdżą w kółko motocyklami. Starsi wspominają lepsze czasy. Pewnego dnia do Takua Pa przyjeżdża nieznanomy. Ton jest architektem. Wynajmuje pokój w małym hotelu, którego właścicielem jest Na. Między nimi rodzi się sekretne uczucie, ale ludzie zaczynają plotkować. Miasteczko znajduje swojego wroga.

Sztuka krótkiego metrażu

W trakcie śródogodowego spotkania w ramach sekcji „Na krótką metę” zostanie zaprezentowane osiem wyjątkowych filmów krótkometrażowych. Wśród nich znajdują się pozycje nagrodzone podczas wrocławskiego 9. Festiwalu Kina Amatorskiego i Niezależnego KAN 2008.

Szczególnie polecamy „Radiokrację” (reż. Tomasz Jurkiewicz) opowiadającą historię dwudziestolatków, którzy postanawiają stworzyć nowe radio korzystając z funduszy UE. Stawką w walce o realizację projektu wkrótce okaże się ich przyjaźń. Film został obsypany laurami: nagroda publiczności, nagroda dziennikarzy i srebrna KANewka w kategorii dokument.

„Połowa mnie” (reż. Justyna Tafel) opowiada historię Azy, która wraz z rodziną od wielu lat mieszka w obozie dla uchodźców oczekując na decyzję polskich władz.

Komedia „Poddasze” (reż. Łukasz Bursa) to historia dwóch indyktorów, którzy zaciągają mężczyznę na strych, by przy użyciu ostrych narzędzi wygęzkwować dług. Zadaniem niespodziewanie okazuje się trudnym, gdyż ponure poddasze okaże się ulubionym miejscem nie tylko głównych bohaterów.

W filmie „Szklana pułapka” (reż. Paweł Żerdka) grupa podwarszawskich twardzieli organizuje sobie nową rozrywkę: pokazy walk agresywnych ryb akwariowych. Zawodom towarzyszą zakłady pieniężne.

UP

Muzyczne wiraże, czyli Etno Funky Show

Projekt Sambora Dudzińskiego, to zabawa dźwiękami i świetne porozumienie na scenie. To doznanie rozrywkowo - duchowe. Rozśmiesza, wzrusza i studzi.



Projekt powstał we współpracy z wybitnie uzdolnionymi muzykami, którzy razem tworzą wielką siłę i przekazują ją publiczności w formie niezwykle pozytywnej energii. Repertuar jest szerokim wachlarzem, na którym możemy znaleźć funky, jazz i etno z elementami orientu. Piosenki i utwory, które przedstawiają na koncertach, prezentowane były na wielu prestiżowych imprezach, m.in. na Przegłądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu (premiera koncertu Etno Funky Show), EXPO w Japonii i na koncertach w Hiszpanii, Finlandii i USA. Muzycy grający w projekcie działają aktywnie na polskiej scenie muzycznej: Igor „Ygor” Przebindowski współpracuje z Kubą Wojewódzkim w jego talk-show, z Edytą Geppert, Martyną Jakubowicz; Robert „Cichy” Cichy z Anią Dąbrowską; Wojtek „Quell” Król z londyńskimi zespołami, Moniką Brodka; Fryderyk „Fryc” Młynarski jako muzyk współpracował m.in. z Teatrem „Roma” i Januszem Józefowiczem.

Podczas koncertu widzowie usłyszą świetny wokal, ciekawą i dobrą muzykę, oraz rzadkie instrumenty takie jak: didgeridoo, berimbau, kalimbę, chalumeau i wiele innych. Widzowie wezmą też czynny udział w koncercie poprzez muzyczne zabawy z zespołem.

Programer poleca

Cześć druga: „Środa”. Dzień upłynie nam pod hasłem Hans Weingartner. Niestety z powodu zapalenia płuc reżyser musiał odwołać swój przyjazd do Kazimierza, ale filmy oczywiście pokazujemy.

Na dzień dobry przypominamy „Eduktorów”, którzy są poniekąd odpowiedzią reżysera na kwestie Rewolty '68. O 16:00 premiera świetnego najnowszego filmu „Free Rainer”, który również o buncie traktuje. Szalony film, zdecydowanie polecam.

Kto nie widział genialnego „Żywotu Mateusza” musi być w Kinie pod Srebrną Gwiazdą o 11:45 koniecznie. Jeden z laureatów naszego Plebiscytu na Grand Prix Festiwalu Cannes 1968.

Pokazujemy też „Wzgórze Beaufort” – film z 2007, nagrodzony Srebrnym Niedźwiedziem za reżyserię, nominowany do Oscara, u nas nie znalazł chętnego dystrybutora i jak do tej pory był pokazany tylko raz. A szkoda.

„Cudowne miasto” to wygrany tegorocznego festiwalu w Rotterdamie. Ta spokojna i melancholijnie krojona historia zapada głęboko w serce. Ponadto jeżeli chodzi o nasz kraj, film jest typowo festiwalowy. Może jest to ostatnia okazja, żeby zapoznać się z tym, co ekscytuje jedyny w swoim rodzaju Festiwal w Rotterdamie.

Zamykamy jednym z moich filmów życia – „Ucieczką z kina Wolność”. Mistrzostwo świata. Wojciech Marczewski to też bohater dzisiejszej Lekcji Kina.

Wieczór w Janowcu

„Dom” (reż. Walerian Borowczyk i Jan Lenica) oraz „Labirynt” (reż. Jan Lenica) zostaną dziś zaprezentowane na zamku w Janowcu z instrumentacją muzyczną w wykonaniu zespołu „Naczynia”.

„Labirynt” jest autorskim filmem, zrealizowanym metodą wycinanki, mieszczącym się w filozoficzno-refleksyjnym nurcie polskiej szkoły animacji lat 60-tych. Człowiek ze sztucznymi skrzydłami ląduje w labiryncie dziwnego miasta, spotyka hybrydyczny, groźny i fascynujący jednocześnie postacie.

„Dom” jest ostatnim wspólnym dziełem J. Lenicy i W. Borowczyka. Autorzy nie kryli że film inspirowany był francuską awangardą filmową lat dwudziestych. W „Domu” konwencjonalna fabuła zastąpiona została ciągiem scen rozgrywających się w kilku pomieszczeniach secesyjnej kamienicy.

Zespół, który wykona autorską muzykę do tych obu filmów, powstał w 1999 roku. Swoją debiutancką

Zakochani w Paryżu

Wczoraj mieli Państwo okazję zobaczyć film Philippe’a Garrela. Główni bohaterowie Francois i Lillie są młodzi, niewinni, pełni marzeń, a co najważniejsze – zakochują się w sobie w Paryżu wiosną 1968 roku.

Uczucie rozkwita na tle burzliwej epoki: gdy ludzie „oddychają” buntem, nadzieją na wcielenie w życie utopii, marzeniami o wolności absolutnej. W imię tych idei rzuca się zza barykad koktajlami mołotowa.

Miłość Francois’a i Lillie rozwija się w czasach, gdy umiłowanie cielesności jest sposobem na wyrażanie siebie. Związek młodych artystów (on jest poetą, ona reżyżką) jest liberalny, ale w filmie nie ma scen emanujących seksem. Dzięki temu miłość bohaterów nabiera wyjątkowej subtelności.

Po stłumieniu ulicznych protestów i upadku marzeń rewolucyjnych grupa artystów znajduje schronienie w domu znudzonego życiem krezusa – Antoine’a. Dzięki spadkowi po ojcu (który właściwie był obcym człowiekiem) Antoine buduje wokół siebie królestwo,

A na koniec dnia w Małym Kinie zaprezentujemy „Czas zdrady”.

Na Małym Rynku będzie się działo czarno-biało. Przypominamy „Persepolis”. Myślę, że zachwalać nie trzeba, obejrzyć z kolei bardzo, a odświeżyć można z przyjemnością.

Na Zamku w Kazimierzu w ramach Muzyka Moja Miłość będziecie mogli obejrzeć „Control”. Co by nie mówić, muzyka Joy Division się nie starzeje.

Polecam zdecydowanie przejeżdżkę na naszą Janowiecką stronę, gdzie do filmów Lenicy i Borowczyka przygrzywać będzie mega zespół Naczynia.

Los Programeros

Nagroda publiczności - kolejne wyniki

4,88	Glass: portret Philipa w 12 częściach
4,75	Po-Lin. Okrucy pamięci
4,63	Wieża Suso
4,62	Rozbitkowie
4,61	4 minuty
4,53	Fados
4,39	Sonic Mirror
4,28	Złodzieje
4,03	Powrót do Gorée
4,03	Jezus Chrystus Zbawiciel
3,99	Ostatnia audycja
3,95	Burza hormonów
3,95	Lucio



płytę zarejestrował w studiu Rogalów Analogowy. Gatunek jaki zespół reprezentuje można nazwać miksem alternatywnego rocka z elementami jazzu. Grupa ma na swoim koncie album „naczynia ze SPOLEM” wydany w 2006.

Po tym wydarzeniu będzie można obejrzeć film cyklu „Kocham kino” Nadzy w reż. Doris Dorie. Start godzina 21:30.

Bartłomiej Spychała

w którym panują ustalone przez niego zasady. Kreuje on świat, w którym rządzi wolność, sztuka, hedonizm i narkotyczne podróże.

Gdy Paryż staje się coraz mniej przyjaznym miejscem do życia i niespodziewane wizyty policjantów zakłócają spokój artystycznej bohemy, Antoine wybiera ucieczkę do Maroka. Komuna się rozpada i bohaterowie muszą się zmierzyć z decyzją: jak żyć?

„Zwyczajni kochankowie” to obraz wyróżniony Nagrodą Krytyków Europejskiej Akademii Filmowej oraz Srebrnym Lwem na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Wenecji. To film czarno-biały, starannie skomponowany i znakomicie zmontowany. Bohaterowie o trudnych charakterach zostają przedstawieni w sposób wzbudzający sympatię. Po obejrzeniu tego filmu zaczyna się wierzyć, że „kto za młodu nie był komunistą, ten na starość będzie świnią” (cały czas mając świadomość o różnicy pomiędzy komunizmem we Francji i w Polsce).

Inna sprawa, że prawdziwi rewolucjoniści sędziwej starości raczej nie dożywają.

Ania Mielech

Kazimierz

Kino Pod Srebrną Gwiazdą (Duży namiot)

- 9:00 „Edukatorki” („Die Fetten Jahre Sind Vorbei”), reż. Hans Weingartner; Niemcy, Austria (2004); 127 min.; Sekcja „Rewolta '68”
- 11:45 „Żywoć Mateusza”, reż. Witold Leszczyński; Polska; 76 min.; Sekcja „Pokaz specjalny „Cannes 68”
- 13:30 „Wzgórze Beaufort”, reż. Joseph Cedar; Izrael (2007); 125 min.; Sekcja „Świat pod namiotem”
- 16:00 „Free Rainer”, reż. Hans Weingartner; 120 min.; Sekcja „Świat pod namiotem”
- 18:45 „Wszystko płynie”, reż. Edyta Turczanik; 8 min.; Sekcja „Świat pod namiotem”
„Cudowne miasto”, reż. Aditya Assarat; 92 min.; Sekcja „Świat pod namiotem”
- 20:45 „Ucieczka z Kina 'Wolność’”, reż. Wojciech Marczewski; Polska (1990); 87 min.; Sekcja „Janusz Gajos. I Bóg stworzył aktora”

Małe Kino (Mały namiot)

- 10:00 „Norymberga”, reż. Waldemar Krzystek; Polska (2006); 90 min.; Sekcja „Janusz Gajos. I Bóg stworzył aktora”
- 12:00 **Wojciech Marczewski** „LEKCJA KINA - Spoowiedź twórcy filmowego”
Sekcja „Na krótką metę”:
„Radioakcja”, reż. Tomasz Jurkiewicz; Polska (2008); 7 min.
„Połowa mnie”, reż. Justyna Tafel; 11 min.
„Poddasze”, reż. Łukasz Bursa; Polska (2007); 11 min.
„Szklana pułapka”, reż. Paweł Ferdek; Polska (2008); 15 min.
- 15:30 Sekcja „Na krótką metę”:
„Galeria”, reż. Ewa Bielska; 31 min.
„Samotność kucharza szybkich zamówień” („The Loneliness Of The Short-Order”), reż. Marcel Sawicki; 22 min.
„Tak trzeba żyć”, reż. Paweł Sobczyk; Polska (2007); 19 min.
„Wszystko”, reż. Gilles Renard; Polska (2007); 25 min.
- 17:30 „Czas zdrady”, reż. Wojciech Marczewski; Polska (1997); 63 min.
„Tysiąc zakazanych krzaków”, reż. Piotr Kielar; Polska (2006); 30 min.

Mały Rynek

- 21:00 „Polski weekend”, reż. Jaszczur; 6 min.; Sekcja „Na krótką metę”
„Persepolis”, reż. Vincent Paronnaud, Marjane Satrapi; Francja (2007); 95 min.; Sekcja „Wielkie Kino na Małym Ryнку”

Zamek w Kazimierzu

- 22:00 „Control”, reż. Anton Corbijn; Wielka Brytania, Australia (2007); 122 min.; Sekcja „Muzyka moja miłość”

Klub Filmowy Kocham Kino

- 18:30 **Jerzy Radziwiłowicz** - aktor i **Wojciech Marczewski** - reżyser (spotkanie po projekcji filmu „Czas zdrady”)
- 20:00 **Wojciech Marczewski** - reżyser, scenarzysta, (Ucieczka z Kina Wolność, „Czas zdrady”)

Hotel Król Kazimierz

- 19:00 **Etno Funky Show**

Klub Festiwalowy Perła

- 15:00 **Leo Kantor** - Spotkanie z publicystą
- 21:00 **Gabriela Kulka** - Koncert

Salon Empiku

- 14:00 **Wojciech Marczewski** - reżyser i scenarzysta będzie podpisywać swoje filmy.
- 15:30 **Jarosław Śmietana** - jeden z najważniejszych muzyków na polskiej scenie jazzowej, od lat uznawany i honorowany przez prestiżowe pisma muzyczne – spotka się z fanami z okazji wydania nowej płyty „Revolution”.
- 17:00 **Kasia Klich** - „Porcelana” to jej czwarta płyta; tym razem Kasia Klich napisała wszystkie teksty i muzykę do większości piosenek, zadebiutowała także w roli współproducentki; rozmowa z artystką i sesję autografów.

Galeria Bezdomna w Kazimierzu

- 10:00 **Wystawa**

Galeria Plebania

- 12:00 „Pejzarze wyobraźni” - Wystawa prac Leszka Mądziaka

Galeria Letnia

(Muzeum Nadwiślańskie)

- 11:00 **Janusz Gajos** - Wystawa fotografii
Jarek Koziara - Wystawa

Towarzystwo Przyjaciół m. Kazimierza Dolnego

- 17:00 „Czy fotografia jest sztuką?” - spotkanie z prof. Aleksandrem Błońskim

Galeria Domu Architekta

- 10:00 **Ludwik Maciąg**, Malarstwo

Kolegium Sztuk Pięknych

Wystawa prac profesorów i absolwentów

Janowiec

Kocham Kino na Zamku w Janowcu

- 21:30 Koncert zespołu „Naczynia” do filmu: „Dom”, reż. Walerian Borowczyk i Jan Lenica (1958), 11’
„Labirynt”, reż. Jan Lenica (1964), 14’
„Nadzy” („Nack”), reż. Doris Dörrie; Niemcy (2002); 100 min.

Zamek w Janowcu - Kazamata w bramie

- 10:00 „Janusz Szyndler - Sennik” - Wystawa fotografii

Stodoła z Wyługów (okolice Zamku)

- 19:00 **Jan Lenica**. Plakaty - Otwarcie wystawy

Klub Festiwalowy Manes

- 20:00 **Mem** - Koncert

Gminny Ośrodek Kultury w Janowcu

- 11:00 Sekcja „Seriale dla Młodzieży – vol. 4 „Podróż za jeden uśmiech”, 29 min.
„Niewiarygodne przygody Marka Piegusa”, 27 min.
„Stawiam na Tolka Banana”, 32 min.
15:00 **Antologia Polskiej Animacji dla dzieci**
17:00 **Cykl Filmowy „Barszcz ukraiński”, cz. 3**

Męcierz

- 10:00 **Rudolf Buchalik** - Wystawa rysunków
Antek Zdebiak - Wystawa fotografii

Na wydanie „Głosu Dwubrzeża” czas poświęcili: **Grzegorz Kondek** (naczelnosc, skład); **Joanna Gajewska**, **Monika Czepielewska**, **Anna Mielech**, **Bartłomiej Spychała** (teksty); **Radek Wójtowicz-Stadnik** i **Anna Stadnik-Wójtowicz** (opracowanie materiałów, teksty); **Anna Pluta** (teksty, skład, korekta); **Hanna Glowacka** (korekta); **Radek Bućko** (grafika); **Zuzanna Kulińska** i **Agata Pluta** (dystrybucja). **Fotografie: Grzegorz Kondek** oraz materiały od dystrybutorów.

Listy do Redakcji prosimy kierować na adres: grzegorz.kondek@dwabrzezi.pl.

Wydrukowano na urządzeniu Xerox Work Centre 7345 oraz papierze Xerox Colotech + www.xerox.pl



Sponsor Generalny



Oficjalny Samochód Festiwalu



Oficjalny Hotel Festiwalu



Sponsorzy



Sponsor wystawy



Współfinansowanie



Partnerzy



Organizatorzy



Patronat Medialny

